Ner 153. ROK 1835. CZWARTEK 9 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12 miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Cyrylla Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Strachota.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° Red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27"5"', 625	† 14° ,9	6"', 42	Pł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
12	5 , 532	† 21 , 4	5, 86	„ średni	Chmury	
8 3	5 , 402	† 22 , 0	5, 49	„ słaby	Pogoda z Chmurami	
9	5 , 738	† 15 , 2	6, 09	Pn. Zachodni śred.	Pochmurno	Deszcz

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

POLSKA. Pisma Warszawskie zawierają następujący wykaz urodzeń, zejść i zaślubin wszelkich wyznań przez rok 1834 w mieście Warszawie: Urodziło się dzieci płci męzkiej ślubnych 2370, nieślubnych 214, nieżywych 46; płci żeńskiej ślubnych 2357, nieślubnych 205, nieżywych 39, w ogóle 5231. Umarło osób wszelkiego wieku płci męzkiej 2818, płci żeńskiej 2548; w ogóle 5366. Zaślubiło się kawalerów z pannami 1037, z wdowami niżej 45 lat 191, wdowców niżej lat 60 z pannami i wdowami przed 45 lat 160, z wdowami wyżej 45 lat 42; mężczyzn i wdowców starszych nad lat 60 z pannami i wdowami przed 45 lat 19, z wdowami nad 45 lat 18; w ogóle 1467. Porodów bliźnięcych było płci męzkiej 54, żeńskiej 29; poród potworny 1; zmarłych niewiast przy porodzie 10, w połogu 41; z chorób umarło na szkarlatynę mężczyzn 100, kobiet 127; na suchoty m. 516, k. 505; na biegunkę i dysenteryę m. 299, k. 277; na rupturę m. 15, k. 9; na kamień m. 6, k. 1; na szkorbut m. 44, k. 20; na weneryę m. 42, k. 19; na krostę czarną m. 2, k. 3; nagłą śmiercią m. 33, k. 14; utonęło m. 24, k. 2; spaliło się m. 1, k. 1; przez samobójstwa m. 25, k. 4. Panowały gorączki gastryczno-żółciowe, febra zimna, na dzieci szkarlatyna i odra epidemiczna, oprócz tego na dzieci panowała ospa fałszywa, którą nie tylko nieznający sztuki lekarskiej ale nawet niektórzy doktorowie za naturalną ospę uważali, gdy tymczasem bieg i wyrzut wcale był inny od naturalnej.

WIEDEŃ 20 *Czerwca.* Francuzki poeta P. Balzac bawił niedawno w tutejszej stolicy dla zbierania materyałów do nowego romansu historycznego; między innemi zwiedził także pobojowisko pod Wagram.

Z Palermo przybył tu dziewięcioletni chłopiec Pugliesi, znany we Włoszech z łatwości swojej w rozwiązaniu najtrudniejszych zadań rachunkowych, bez żadnej pomocy piśmiennej lecz z pamięci. Jedna z gazet pisząc o tym chłopczynie i oddając zasłużone podziwienie jego wrodzonej sztuce, dodaje: »Młody Pugliesi jest bez wątpienia najbieglejszym rachmistrzem, ale nie jest nieomylnym, zwłaszcza w dodawaniu; już bowiem od lat kilku, jak o nim słyszymy, podaje się zawsze za dziewięcioletniego.« G. C. W.

Dnia 26 *Czerwca.* Deputacya Stanów Galicyi na d. 25 Czer: złożyły Cesarzowi Ferdynandowi i Jego małżonce Cesarzowej powinszowania szczęśliwego wstąpienia na tron.

Podług najnowszych doniesień przekonano się z pewnością że powietrze nie wybuchło w Trawniku, lecz że przeciwnie panuje tam najpożądańszy stan zdrowia. G. P. S.

LWOW. Dnia 12 czerwca b. r. dawano na teatrze tutejszym po raz pierwszy, a w nader krótkim przeciągu czasu trzy razy po-

wtórzono nową komedyę Alexandra hr: Fredra we 3ch aktach, wierszem napisaną, pod nazwą: D o ż y w o c i e. Sztuka ta była przyjętą z wielkiem upodobaniem i publiczność zawsze ją licznie odwiedza.

Pan Józef Kessler, słynny artysta na fortepijanie, który w tych dniach do Lwowa przybył i tu osiąść zamyśla, ma się dać słyszeć za kilka miesięcy, w wielkim koncercie tutejszej publiczności.

Z Lipska donoszą pod d. 5 czerwca co następuje: »Dnia wczorajszego dawał tu pan Karol Lipiński, jeden z małéj liczby mistrzów europejskich, koncert na skrzypcach. Zostawując tutejszemu czasopismu muzycznemu krytyczne ocenienie jego *allegra* i *andante*, koncertu wojskowego *(concert militaire)* własnéj jego kompozycyi, podobnież waryacyi na tema z Rossyniego *Cenerentoli*; musimy oddać hołd pełnéj życia grze mistrza i uwielbiać to głębokie uczucie, jakie wzbudzał miłym dźwiękiem instrumentu swego. Zadziwiał on nas także sztuką intonacyi, wydając w niéj to, co jest wzniosłe i subtelne z taką doskonałością, że słuchacz nie uważał tego, co znawca podziwiał. W mistrzowskiem życiu Lipińskiego odbija się Spohr i Paganini; ale stoi on jednek na wysokości, tylko jemu samemu właściwéj.

Wspomniany wyżéj czasopis muzyczny lipski tak mówi pod dniem 4 czerwca, Lipiński dawał dziś koncert. Börne wychodząc z sali rzekł. »*Lipiński bosko grał*« i w istocie nie można było nic stosowniejszego o jego grze powiedzieć. Cała nasza publiczność tylko Lipińskim jest obecnie zajęta. Gdyby Paganini był na dzisiejszym Lipińskiego koncercie, sam niezawodnie oddałby mu pierwszeństwo, i berło mistrzostwa które dotąd wyłącznie piastował, złożyłby w jego ręce.

Strażburg 27 *Czerwca*. Dziś o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa wystawił Rząd na giełdzie telegraficzną wiadomość w następnych słowach: Bajonne dnia 27 czerwca: jenerał Harispe do ministrów wojny i spraw wewnętrznych: Zumalacarreguj dnia 25 Czerwca o godzinie 11 rano w skutku odniesionych ran umarł. (G. B. V:)

Paryż 25 *Czerwca*. Na dzisiejszém posiedzeniu Izby parów prezydował Hrabia Portalis; Baron Pasquier nie przyszedł jeszcze w zupełności do zdrowia. Wniesiono projekt wyznaczenia 200,000 franków na obchód uroczystości lipcowej, Wice-Hrabia Dubouchage żądał, ażeby połową tej summy opędzić wydatki uroczystości, drugą zaś połowę podzielić między nieszczęśliwe familije, które z powodu Paryzkich i Lyońskich zaburzeń cierpią ubóstwo i niedolę. Lecz Minister spraw wewnętrznych odrzekł, że już temu żądaniu zadosyć uczyniono, bo Izba Deputowanych w Budżecie Wydatków na ogólne w sparcie przyjętą wprzódy summę podniosła do 520,000 franków. G. P. S.

Dzienniki paryzkie piszą że od kilku dni trwają częste narady lorda Granville z PP. Duperré i Broglie. Idzie tu zapewne o wysłanie angielsko - francuzkiej floty na Ocean i morze środziemne, która ma krążyć około brzegów Hiszpanii. Francuzkie okręta do tej wyprawy przeznaczone są w gotowości do wyjścia z portu Toulońskiego, i oczekują tylko rozkazów. Niema dotąd nic pewnego, czyli obie floty razem krążyć będą, albo czy jedna z nich zajmie stanowisko u wybrzeżów morza środziemnego, a druga rzuci kotwicę na oceanie Atlantyckim. W takim razie zostałaby flotta francuzka w Mahon lub w Palma, a angielska w Corona. Obydwie floty składać się będą z lekkich szybko żeglujących statków, aby z łatwością mogły ścigać okręta prowadzące wojsko lub amunicyę dla don Karlosa.

Dziś w południe zebrali się ministrowie w Tuillerach na posiedzenie, któremu krol przewodniczył. *G. P. S.*

Dnia 26 *Czerwca*. *W Journal des Debats* czytamy: Zdaje się być rzeczą pewną, że na wczorajszéj radzie ministrów ostatecznie postanowiono legiję cudzoziemską wynoszącą 5600 ludzi z Algieru niezwłocznie wysłać do Hiszpanii. Rząd francuzki wypłaci jéj trzechmiesięczny żołd z góry i zaopatrzy w żywność i w ammunicye. Jenerał Desmichel mianowanym został dowódzcą tego korpusu.— Wielu wyższych oficerów francuzkich dostało rozkaz werbowania we Francyi.— W krótce postawi Anglija i Francya znaczną siłę morską około brzegów Hiszpanii. Francya przygotowała w tym celu 3 okręta linijowe, 8 fregat i tyleż lekkich wojennych statków. Anglija zapewnie wyszle taką samą liczbę okrętów. G. P. S. 182

Z pewnością oznajmić możemy że Legia cudzoziemska, która składać będzie korpus posiłkowy w Hiszpanii zdejmie kokardy i znaki francuzkie. Mówią że P. Rigny otrzyma naczelnictwo nad flotą ku wybrzeżom Hiszpanii odpłynąć mającą. Do Tulonu posłano zozkaz telegrafami, aby wysłano okręta transportowe do Algieru po legiję cudzoziemską; zdaje się że razem wylądują z pier-

wszym oddziałem wojska posiłkowego z Anglii. *G. P. S.* 182

Doniesienia telegraficzne z Bajonne potwierdzają wieść o wkroczeniu Jenerałów Latre i Iriarte w 8000 ludzi do Portugalette. Jenerał Valdez stanął z 19 batalijonami pod wsią Zornoza. Z tego można wnosić że oblężenie miasta Bilbao musi już być zniesione.

Election de Bordeaux z 22 Czerwca pisze: że 16 czer. zaatakowały batalijony nawarskie 5ty 6ty i 9ty Puente la Reyna w kilku punktach. Wzywano osadę do poddania się, ale odpowiedziała że śmierć nad poddanie się przenosi. Oblegający rozpoczęli mocny ogień. Krystynowie bili się dzielnie, strzały dział były tak trafne, że Karliści z wielką klęską zmuszeni byli cofnąć się ku Artazu i Magneru. G. P. S.

Dnia 29 *Czerwca.* Xiąże Frias miał dziś rano naradę z jenerałem Desmichel. Książe ten stara się wszełkiemi sposobami uzyskać powtórną pożyczkę 20 milijonów franków, dla Hiszpanii za poręką Anglii, Francyi i Portugalii. G. P. S.

Dziennik *Moniteur* donosi z odebranych wiadomości drogą telegraficzną, że Bilbao w d. 26 wieczorem jeszcze oblegane było. Dziennik *Messager* donosi, że zezwolenie dotyczące się formacyi obcych legijonów podpisane już zostało wczoraj wieczorem przez ministra spraw zagranicznych i posła hiszpańskiego. G. P. S.

Wszyscy oficerowie i inni ochotnicy wchodzący do służby hiszpańskiéj, muszą się tu meldować jenerałowi porucznikowi Pajol dowódzcy pierwszéj wojskowéj dywizyi, który o ich wstąpienin stanowi. *G. P. S.*

W Touluse były jakieś w dniu 23 i 24 czerwca niespokojności, które siła zbrojna zmuszoną była uśmierzyć. G. P. S.

W Agde pokazała się znów cholera, od 1 czerwca umarło w ogóle 107 osób. Wiadomość o wybuchnięciu cholery w Tulonie potwierdziła sie. G. P. S.

National z d. 19 czerwca wyraża się w ten sposób o werbunkach w Anglii na korzyść królowej Hiszpanii: cała czynność jest tylko operacyją giełdową, kierowaną i wspieraną przez domy, mające udział w pożyczce hiszpańskiej. Bankierowie londyńscy wspierają to werbowanie całym w pływem swoim i wszystkiemi środkami, gdy paryzcy tymczasem, mniej zawikłani w tę sprawę, sprzeciwiają się werbowaniu z zupełną trwogą serca. Wszakże na to nie potrzeba uważać że giełda londyńska tak się bardzo sprawą królowej Krystyny zajmuje; jestto tylko chwilowa gorliwość, która w krótce ostygnie, skoro papiery znowu swój dawny kurs odzyskają i uda się do innej użyć je spekulacyi. Tato jest cała moralność tej f i n a n s o w e j w o j n y; bo tu niema mowy ani o prawym tronie, ani o wolności, ani o absolutyzmie, ani o konstytucyi kortezów, ani o statucie królewskim, ani o królowej Krystynie, ani o Don Karlosie, ani nawet o ustaleniu związków handlowych między Angliją i Hiszpaniją. Ażeby papiery hiszpańskie poszły w górę, ma być dziesięć tysięcy żołnierzy uekwipowanych, nzbrojonych i w oznaczonym czasie przesłanych na okrętach; wszechmocność ludzi pieniężnych stara się o wszystko. Skoro pierwsze zamiary osiągnięte zostaną, natenczas niech co badź się dzieje z szeregowymi, z oficerami i ze sprawą, której ciż służą, a skoro giełdzie londyńskiej uda się pozbyć mnóstwa papierów hiszpańskich, wtedy na nową wyprawę nie da ani szeląga więcej.» G. L.

Bruxella 21 *Czerwca.* Nasze gazety utrzymują, że dla Don Karlosa werbują ochotników w Belgii, co jednak potwierdzenia potrzebuje. *Journal Belge* donosi pod datą 12 czerwca z Amsterdamu: Wszyscy tutejsi krawcy zajęci są spiesznem ukończeniem mundurów dla wojsk Don-Karlosa. Dom handlowy Hope i spólka podjął się kosztów uzbrojenia i oporządzenia 20,000 ludzi, przeznaczonych na wzmocnienie szeregów Zumałacarreguy. Bawarczykowie, Badeńczykowie i Sasi, codziennie po 10 do 20 przez Nimegę, dążą w głąb kraju. Nikomu wszakże z tutejszych krajowców nie jest wolno zaciągać się. Z tego co się tu dzieje, wnosić można, iż pierwszy oddział wojsk do tej wyprawy przeznaczonych, nda się w podróż przed 15 b. m.

Londyn 26 *Czerwca.* O wyprawie hiszpańskiej czytamy w kuryerze co następuje: Półkownik Evans oddal dowództwo pierwszego batalionu legii angielsko-hiszpańskiej majorowi Kirby, wraz z rozkazem, ażeby officerowie tego batalijonu stawili się niezwłocznie w zakładzie na Dog's-Isle. Batalijon składający się z 500 ludzi miał w niedzielę odpłynąć, lecz że nie były jeszcze wszystkie przygotowania poczynione, odłożono odpłynienie do środy. 2gi batalijon wkrótce będzie skompletowany ale ledwie za tydzień będzie mógł odpłynąć, uniformy są bardzo świetne ze złotem, czerwone i żółte, Pułkownik, a teraz jenerał Evans wraz z żoną i synem uda się do Bajonny. Rząd i dzienniki ministeryalne zachęcają troskliwie do tej wyprawy

Pisma Torysów wystawiają całe to przedsięwzięcie za najokropniejsze zgwałcenie neutralności.

Dnia 30 *Czerwca.* Dziennik *Głob* donosi że król mianował hrab. Durham posłem przy dworze petersburgskim.

Pierwszy batalion zwerbowanego wojska dla Hiszpanii odpływa jutro. w Greenwich znajduje się 900 żołnierzy, którzy natychmiast przeniesionemi zostaną na wyspę Wight gdzie obecnie jest zakład. W Irlandyi ma być daleko większa liczba zebranych ochotników, aniżeli w Anglii. (G. P. S.)

Morning-Chronicle pisze o polityce księcia Tallejrand: »Pan Tallejrand nigdy właściwie nie zmienił politycznych swoich zasad, które dziś są jeszcze takie, jakie zawsze były. Jako uczeń szkoły Napoleona nigdy nie mógł pojąć, iż można rządzić krajem przy systemie reprezentacyjnym, lub w ogólności jakimkolwiek innym, procz siły, która zawsze powinna być gotową do odporu, jeźliby lud targnął się na środki urzędu. Udawał, iż był przyjacielem whigoskiego ministeryum; lecz gdy w roku 1832 hr: Grej złożył urząd, ten przyjaciel Whigów napisał do przyjaciół swoich na tamtéj stronie kanału: »Winszujmy sobie! otrzymamy xięcia Wellingtona!» Krótko mówiąc, książe był zupełnie Torysem w pewnem znaczeniu tego wyrazu, i musimy oddać mu sprawiedliwość, iż nigdy nie opuscił żadnéj sposobności, w którejby cele swoje mógł w delikatnym sposobie przywieść do skutku.

Madryt 15 *Czerwca.* Gabinet tutejszy jest już stanowczo urządzony przez dekret królowej rejentki z dnia 13 b, m. Hrabia Toreno zatrzymuje ministerstwo interesów zagranicznych i będzie prezesem rady. Margrabia de las Amarillas, ministrem wojny w miejsce jenerała Valdez, którego, jak w dekrecie powiedziano, uwalnia królowa rejentka od tych obowiązków, pragnąc dać mu sposobność zupełnego poświęcenia się dowództwu wojska, którego stér w zaufaniu o jego przywiązaniu, zostaje mu powierzony. Ministrem skarbu mianowany w miejsce pana Toreno, Don Juan Alvarez y Mendizabal, główny ajent cesarza D. Pedra przy wyprawie do Portugalii i dotychczasowy ajent finansowy królowéj portugalskiéj w Londynie; dopóki nie przybędzie do Madrytu, hr. Toreno będzie tymczasowie przewodniczył w interessach skarbowych. Don Manuel Garcia Herreros, minister rady królewskiej do interessów Hiszpanii i Indyi, został ministrem sprawiedliwości w miejscu D. la Dehesa. Jenerał Don Miguel Ricardo de Alava poseł w Londynie, ministrem marynarki, w miejsce Don Jose Vasquez Figueroa: dopóki nie przybędzie na miejsce, przewodniczy tymczasowie w wydziale marynarki, minister wojny margr. de las Amarillas. Minister rady królewskiej do interessów Hiszpanii i Indyi Don J. Alvarez Guerrera, został ministrem spraw wewnętrznych, w miejscu Don Diega Medrano.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Literatura mało-ruska. Nader ważne dzieło w narzeczu małoruskiém: *Saporohskaja Starina* (Starożytności kozaków Zaporozkich). wyszło w czterech tomach w Charkowie (1833-1834), bez wyrażenia nazwy autora. Tom pierwszy dzieła tego: zawiera: pieśni i podania ludów o znakomitych mężach i czynach narodu mało-ruskiego z czasów króla Stefana Batorego; tom drugi: powieści małorusinów i Kozaków Zaporohskich z czasów trzykrotnych buntów kozackich. Trzeci i czwarty obejmuje najnowsze powieści historyczne i pieśni Zaporozców aż do ich przesiedlenia się na brzegi Morza Czarnego, oraz wyjątki z dzieł historycznych, dotyczące się zaporozców. Pieśni w zbiorze tym umieszczone można według ich treści dzielić na historyczne i opisowe; pierwsze opiewają zdarzenia i czyny sławnych mężów; drugie traktują o wyprawach wojennych i są w nich że tak rzekę, osnowy etnograficznéj. Pieśń gminna jest ojczystą Ukrainy. Jeszcze tam znajdzia osiwiałych śpiewaków, którzy bądź jako śpiewacy, bądź jako wędrowni muzycy, chodzą od włości do włości i bawią mieszkańców pieśniami i powieściami. W pamięci tych starców żyje przeszłość Zaporożców oni to przechowali wiadomości, których nadaremnie szukalibyśmy w księgach historycznych.

W drukarni mechitarystów w Wiedniu znajduje się pod prassą i wyjdzie wkrótce w języku niemieckim dzieło Sławian dotyczące, pod nazwą: »Obraz etnograficzny sławiańskiej granicy wojskowej, albo obszerne opisanie położenia stanu i konstytucyi politycznej kraju tego, także sposobu życia, obyczajów i zwyczajów, ukształcenia umysłowego, tudzież charakteru mieszkańców, z dodaniem rozprawy o poezyi gminnej Serbów. Autorem dzieła tego jest *Spiridyjon Jowicz.*

Romans historyczny Fr. Wężyka: *Zygmunt z Szamotuł* wytłumaczył na język niemiecki baron Oelsnitz, i wydał w Zuikau (Saxonii); w dwóch tomach.